
Z Katedry Prawa Państwowego Wydziału Prawa UMCS
Kierownik: prof. dr Andrzej Burda

Jan ZIEMBIŃSKI

**Sprawa reformy rolnej w Polsce w pracach sejmowych
w latach 1919—1925**

Вопросы сельскохозяйственной реформы в работе Сейма в 1919—1925 гг.

Question de réforme agraire en Pologne dans les travaux de la Diète de 1919
à 1925

I

W pierwszych latach istnienia drugiej Rzeczypospolitej sytuacja gospodarstwa wsi polskiej przedstawiała się względnie pomyślnie. Skutki kryzysu powojennego i inflacji uderzały wówczas przede wszystkim w robotników i drobne mieszczaństwo. Położenie materialne warstwy chłopskiej zaczęło natomiast pogarszać się po r. 1924.

Jednak w innej sytuacji znajdowali się właściciele większych gospodarstw rolnych, w innej zaś chłopci średniorolni, małorolni, bezrolni oraz robotnicy folwarczni. Również wśród proletariatu wiejskiego: ordynariuszy, komorników i robotników sezonowych zaznaczały się różnice w uposażeniu i warunkach bytowych. Niezła była na ogół sytuacja ordynariuszy, przede wszystkim na ziemiach byłego zaboru pruskiego, znacznie gorsza komorników, stołowników i robotników sezonowych; bardzo zła — parobków i kobiet pracujących u bogatych chłopów, często jedynie za marne wyżywienie i starą odzież.

Zarobki robotników rolnych wykazywały tendencję zniżkową. Zdobyte ordynariuszy z lat 1918—1920, prawo trzymania 2—3 krów, ordynarie w wysokości 16 korcy zboża stopniowo były ograniczane. Płace zaś w gotówce zmniejszono.

Szczególnie ciężkie było położenie większości chłopów w województwach wschodnich, zacofanych ekonomicznie i traktowanych po macoszemu przez ówczesne rządy. Również ciężka była sytuacja chłopów na rozdrobnionych i przeludnionych ziemiach województwa kieleckiego, krakowskiego i lwowskiego. Natomiast znacznie lepiej przedstawiało się położenie ekonomiczne ludności chłopskiej na wysoko rozwiniętych pod względem gospodarki rolnej terenach byłego zaboru pruskiego: w Wielkopolsce i na Pomorzu.

Mimo tych różnic, niekiedy bardzo dużych, sytuacja chłopów stale pogarszała się. Pogłębiał się wyzysk ze strony właścicieli wielkich majątków ziemskich oraz kapitału bankowego i lichwiarskiego. Na nędzy chłopów często żerowali spekulanci. Wzrastała rozpiętość cen między artykułami rolnymi a produktami przemysłowymi. Na wieś spadało brzemię podatków bezpośrednich i pośrednich. Zmniejszała się ciągle wysokość dochodów ludności wiejskiej i jej wewnętrznego spożycia. Obniżał się poziom kulturalny wsi.

Wskutek wzrastającej koncentracji kapitału w rolnictwie postępowało rozdrobnienie, pauperyzacja, a nierzadko i wywłaszczenie gospodarstw chłopskich. Kosztem chłopów unowocześniano i intensyfikowano produkcję w forwarkach obszarnczych. Przeprowadzono wprawdzie komasację gruntów rolnych oraz parcelację części ziem państwowych i prywatnych, likwidowano serwituty. Były to jednakże półśrodki, które nie wystarczały, aby zaspokoić głód ziemi oraz zahamować polaryzację wsi. Często główny ciężar tych reform ponosiła najuboższa ludność wiejska.

Gospodarstwa poniżej 5 ha, stanowiące w r. 1921 61,6% ogólnej liczby gospodarstw rolnych, posiadały zaledwie 14% ziemi, podczas gdy folwarki powyżej 50 ha (obszarncze, wielkokapitalistyczne, publiczne), stanowiące zaledwie ok. 0,9% wszystkich gospodarstw, zajmowały aż 48,4%. Podczas gdy 29% chłopów miało parcele poniżej 2 ha, na jedno gospodarstwo obszarncze przypadało przeciętnie ponad 700 ha, a na 1964 najbogatsze majątki po przeszło 3200 ha.¹

Obok właścicieli gospodarstw karłowatych i małorolnych (gospodarstwa poniżej 5 ha), których w r. 1921 było blisko 2700 tys., na wsi polskiej znajdowała się znaczna liczba bezrolnych i tzw. „ludzi zbędnych”. Liczba mężczyzn w wieku od 18 do 24 lat, dla których nie było pracy w rolnictwie, przekraczała 50%, kobiet w wieku od 18 do 22 lat — 40%. Przytłaczająca większość tej drugiej kategorii mieszkańców wsi przypadała na gospodarstwa od 1/2 do 10 ha.² Milionowa armia „ludzi zbęd-

¹ Zob. *Wielka własność rolna* [w:] *Statystyka Polski*, t. V, Warszawa 1925, s. 1.

² Zob. L. Landau, J. Pański, E. Strzelecki: *Bezrobocie wśród chłopów*, Warszawa 1939, ss. 67, 91.

nych” w rolnictwie obniżala poziom życia wsi i stanowiła poważny problem dla całej gospodarki narodowej.

Zacofanie nierównomiernie rozwijającego się przemysłu i chroniczne niemal bezrobocie w miastach stwarzały minimalne możliwości odpływu ludzi ze wsi, nie pozwalając nawet na wchłonięcie jej przyrostu naturalnego. Znaczna część ziemi pozostawała w rękach wielkich właścicieli i jednocześnie zmniejszyły się po pierwszej wojnie światowej możliwości emigracji. Powodowało to dalszy wzrost przeludnienia wsi, rozdrabnianie gospodarstw i zubożenie ludności wiejskiej.³

Biorąc pod uwagę wzrost liczby tych gospodarstw w tym okresie, należy pamiętać, iż jednocześnie zmniejszyła się wielkość obszaru przypadającego na jedno gospodarstwo. Położenie robotników rolnych oraz właścicieli gospodarstw małorolnych i średniorolnych ustawicznie pogarszało się.

W szczególnie trudnej sytuacji znajdowali się ci chłopci, którzy nie mając poręczycieli, jedynie w minimalnym stopniu mogli korzystać z kredytów bankowych i musieli uciekać się do pożyczek prywatnych, często na lichwiarskich warunkach. Wobec tego około 1/3 chłopów była jedynie nominalnymi właścicielami swych gruntów, gdyż cały ich dochód pochłaniała spłata długów i procentów.

Proces zubożenia ludności wiejskiej przejawiał się m. in. w obniżaniu warunków bytowania, w gorszym odżywianiu się, często w braku odzieży, w dużym zagęszczeniu na jedną izbę, w prymitywnym poziomie higieny i niemożności leczenia się, w braku środków na naukę dzieci.⁴

W tych warunkach należało przeprowadzić naprawę wadliwej struktury społeczno-gospodarczej wsi polskiej. Jednym ze środków realizacji tego zadania była reforma rolna. Stanowiła ona konieczność państwową i gospodarczą.

II

Postulat reform agrarnych na ziemiach polskich był już wysuwany w czasie pierwszej wojny światowej w programach i deklaracjach partii oraz organizacji politycznych, działających na terenie Królestwa Polskiego i w Galicji.⁵

³ Zob. M. Mieszczankowski: *Struktura agrarna Polski międzywojennej*, Warszawa 1960, s. 329.

⁴ Zob. *Zagadnienie wsi i gospodarstwa wiejskiego w Polsce*, Warszawa 1938, ss. 5—6. Według oceny J. Michałowskiego (*Wieś nie ma pracy*, Warszawa 1935, s. 48) przeszło 90% mieszkańców wsi odżywiało się niedostatecznie.

⁵ W oświadczeniu złożonym w końcu stycznia 1918 r. klub posłów PSL „Piast” domagał się, „aby reprezentanci polityczni wszystkich stanów i dzielnic Polski przygotowali i uchwalili zawczasu szeroką, duchowi czasu odpowiadającą, reformę agrarną, która by bez szkody dla gospodarstwa krajowego i własności prywatnej

Problem ten z całą ostrością wyłonił się jednak dopiero po odzyskaniu niepodległego bytu państwowego. Już Rząd Lubelski w swym manifestie z 7 listopada 1918 r. zapowiadał m. in. wniesienie do przyszłego Sejmu Ustawodawczego projektu ustawy o reformie rolnej, na której podstawie miało nastąpić przymusowe wywłaszczenie i zniesienie wielkiej i średniej własności ziemskiej oraz oddanie jej w ręce ludu pod kontrolą państwową.⁶ Również dekret Naczelnika Państwa z 14 listopada 1918 r.⁷ stanowił, że przeprowadzenie reform społeczno-ekonomicznych może dokonać jedynie parlament.

Realizacja reformy rolnej została zatem odłożona do czasu podjęcia przezeń prac legislacyjnych. W czasie kampanii wyborczej do Sejmu Ustawodawczego problem reform społeczno-gospodarczych stał się przedmiotem walki politycznej między siłami lewicy a prawicy społecznej; postulat zaś parcelacji ziemi obszarniczej stanowił jedno z głównych haseł programowych stronnictw ludowych. Stąd też oprócz prac konstytucyjnych, stanowiących główne zadanie pierwszego parlamentu polskiego, oraz ustalenia granic i dalszego scalania byłych zaborów w jednolity organizm państwowy, stanął on wobec zagadnienia reform społecznych, zwłaszcza zaś wobec kwestii rolnej.

dała polskiej ludności rolnej i bezrolnej warsztat pracy". Zob. *Ludowcy a reforma agrarna*, „Piast”, 1918, nr 18. Kierownictwo PSL „Wyzwolenie” pod naciskiem mas chłopskich, domagających się wywłaszczenia obszarników, na zjazdach 17 kwietnia i 1 listopada 1918 r. powzięło uchwałę, żądającą przekazania chłopom przez przyszły Sejm Ustawodawczy gospodarstw rolnych o obszarze ponad 300 mórg. Zob. Okólnik PSL nr 9 z dnia 5 V 1918 r., Archiwum Zakładu Historii Partii przy KC PZPR [dalej skrót. AZHP] zespół: Polskie Stronnictwo Ludowe „Wyzwolenie”, nr 27. Por. Program Polskiego Stronnictwa Ludowego z 12 czerwca 1916 r., *ibid.*, s. 88. Kierownictwo PSL „Wyzwolenie”, wysuwając hasło pierwszeństwa służby folwarcznej do ziemi i konieczności upełnorolnienia, żądało sprzedaży gruntów obszarniczych po stosunkowo niskiej cenie oraz rozpoczęcia parcelacji od ziem państwowych, zniszczonych i leżących odłogiem. Później dopiero miała nastąpić parcelacja nadwyżek ponad minimum pozwalające na intensywną uprawę. Zob. Program Polskiego Stronnictwa Ludowego „Wyzwolenie” z 1918 r. [w:] *Programy stronnictw ludowych 1922—1959*, pod redakcją S. Lato, t. 1, Warszawa 1962. Polska Partia Socjalistyczna głosiła program upaństwowienia lasów i wód oraz wywłaszczenia wielkiej własności ziemskiej i unarodowienia ziemi. Zob. B. Limanowski: *Państwo unarodowione i unarodowienie ziemi*, Warszawa 1918, s. 31. Socjalna Demokracja Królestwa Polskiego i Litwy przeciwstawiała planom parcelacyjnym ludowców projekt stworzenia na skonfiskowanych ziemiach obszarniczych kooperatyw produkcyjnych robotników rolnych. Patrz T. Daniszewski: *Droga walki KPP*, „Nowe Drogi”, 1948, nr 12, s. 128.

⁶ Zob. W. K. Kumaniecki: *Odbudowa państwowości polskiej*, Warszawa-Kraków 1924, s. 131.

⁷ Dziennik Praw Państwa Polskiego, 1918, nr 17, poz. 40.

Na pierwszym posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego 10 lutego 1919 r. Naczelnik Państwa w swym orędziu wskazał na potrzebę zajęcia się sprawą „niezbędnych reform agrarnych w duchu postępu i wielkich demokracji Zachodu”.⁸ Tym samym Józef Piłsudski wypowiedział się wyraźnie za burżuazyjnym charakterem reformy rolnej. Podkreślenie jednak, iż winny być one przeprowadzone w duchu postępu, świadczyło o pewnym ustępstwie na rzecz postulatów stronnictw lewicowych.

W tym samym dniu, w którym Sejm uchwalił Małą konstytucję (20 lutego 1919 r.), ubiegający się o sankcję parlamentarną dla rządu, ówczesny premier, Ignacy Paderewski, podnosząc w swym *exposé* konieczność realizacji reform społecznych, opowiedział się za reformą rolną. Stanowisko rządu w odniesieniu do kwestii agrarnej sformułował Paderewski ogólnikowo. Oświadczył mianowicie: „Ci, co mają za mało ziemi i co zgoła jej nie posiadają, ci rolnicy prawdziwi — dostać ją muszą i dostaną według sprawiedliwości. Ja wierzę w cnotę i mądrość polskiego chłopa, wierzę w jego zamiłowanie do porządku, wierzę w jego głębokie poczucie sprawiedliwości i prawa [...]. Jeżeli przy tych ważnych reformach [...] doniosły głos jego zaważy, to z pewnością nikomu w Polsce nie stanie się krzywda”.⁹

Postulat przeprowadzenia reformy rolnej został także sformułowany w deklaracjach stronnictw politycznych. W imieniu Klubu Poselskiego Polskiego Stronnictwa Ludowego „Wyzwolenie” oświadczenie takie złożył Błażej Stolarski.¹⁰ Parcelacji wielkiej własności, a także dóbr kościelnych domagali się również Wincenty Witos (PSL „Piast”), J. Ostachowski (Polskie Zjednoczenie Ludowe), Jan Stapiński (PSL „Lewica”) oraz Ignacy Daszyński (PPS). W imieniu Klubu Poselskiego Związku Ludowo-Narodowego sprawę reformy rolnej poruszył w swej deklaracji Stanisław Grabski. Przedstawiciel Narodowego Związku Robotniczego, M. Michna, domagał się wielkich reform społecznych, tak aby istniał w Polsce tylko przywilej pracy, a nie pieniędzy i urodzenia.¹¹

Sprawa reformy rolnej została przekazana przez Sejm specjalnie po-

⁸ Zob. stenogram z pierwszego posiedzenia Sejmu Ustawodawczego RP w dniu 10 lutego 1919 r.

⁹ Zob. „Gazeta Ludowa” 1919, nr 9.

¹⁰ Zob. Deklaracja PSL „Wyzwolenie” w sprawie stosunku do rządu, złożona przez prezesa stronnictwa, Błażeja Stolarskiego, w dniu 22 lutego 1919 r. na posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego [w:] *Materiały źródłowe do historii polskiego ruchu ludowego*, zebrali i opracowali S. Giza, S. Lato, Warszawa 1967, t. II; 1918—1931, s. 12.

¹¹ Zob. A. Próchnik [Henryk Swoboda]: *Pierwsze piętnastolecie Polski niepodległej, Zarys dziejów politycznych*, Warszawa 1957, s. 67.

wołanej Komisji Rolnej¹², która miała zająć się opracowaniem odpowiednich aktów ustawodawczych. Do komisji tej zgłosiły swoje projekty PSL „Piast”, PSL „Lewica”, PSL „Wyzwolenie”, PZL i ZLN. Na posiedzeniu Komisji Rolnej 27 marca 1919 r. minister rolnictwa i dóbr państwowych, S. Janicki, przedłożył rządowy projekt reformy rolnej. Projekt ten nie stanowił jednak formalnego wniosku ustawy i wobec tego nie mógł być przedmiotem obrad Sejmu.

Wszystkie projekty opierały się w zasadzie na gruncie indywidualnej własności gospodarstw chłopskich jako podstawy ustroju agrarnego Polski. Stronnictwa zaś ludowe (PSL „Piast”, PSL „Wyzwolenie” i PSL „Lewica”) wypowiadały się za przymusowym wywłaszczeniem na cele reformy rolnej majątków obszarnczych i rozdzielenia ich pomiędzy chłopów oraz upaństwowienie lasów.¹³ Były one zgodne w sprawie likwidacji ordynacji, dóbr donacyjnych i kościelnych, majątków nabytych z zysków lichwiarskich i w czasie wojny oraz w sprawie zapewnienia małorolnym i bezrolnym chłopom dogodnych warunków nabywania parcelowanej ziemi. Różnice między nimi sprowadzały się do określenia maksimum nie podlegającego wywłaszczeniu, wielkości nowo utworzonych gospodarstw chłopskich oraz ustalenia, czy reforma rolna zostanie przeprowadzona za odszkodowaniem, czy bez odszkodowania.

Tak więc PSL „Piast” postulował pozostawienie dawnym właścicielom 100- lub 200-morgowego obszaru, w zależności od jakości gleby, zaś PSL „Wyzwolenie” 60 do 180 ha w zależności od regionu kraju. PSL „Lewica” we wniosku złożonym do Komisji Rolnej 3 kwietnia 1919 r. domagała się, aby jedna osoba fizyczna czy prawna nie posiadała na własność więcej niż 100 mórg ziemi. Program zaś tego stronnictwa, uchwalony w Krakowie 1 czerwca 1919 r., przyjął zasadę, że wywłaszczenie folwarków prywatnych i kościelnych winno nastąpić bez odszkodowania dla dotychczasowych właścicieli.¹⁴ Żądania PSL „Lewicy” w kwestii re-

¹² Komisja składała się z 27 posłów, przedstawicieli stronnictw politycznych, wchodzących do Sejmu Ustawodawczego. W połowie r. 1919 skład Komisji uległ pewnej zmianie i wynosił 30 członków. Przewodniczącym Komisji był Wincenty Witos (PSL „Piast”), zastępcą przewodniczącego — Błażej Stolarski (PSL „Wyzwolenie”), zaś sekretarzem — Witold Staniszkis (Związek Ludowo-Narodowy). Pełny skład członków komisji podaje W. Stankiewicz: *Sprawa reformy rolnej w Sejmie Ustawodawczym*, Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego, 1961, nr 3.

¹³ Zob. Wniosek nagły PSL „Lewicy” z projektem reformy rolnej, [druk] SURP, nr 336 oraz sprawozdanie stenograficzne z posiedzenia Sejmu w dniu 22-2-1919, łam. 127. Również Chłopskie Stronnictwo Radykalne domagało się konfiskaty wielkiej własności ziemskiej: Zob. J. Molenda: *Masy chłopskie i ruch ludowy w czasie wojny 1914—1918* [w:] *Ruch robotniczy i ludowy w Polsce w latach 1914—1923*, Warszawa 1960, ss. 391—392. Por. Program ChSR z 20 marca 1922 r. [w:] *Materiały źródłowe do historii polskiego ruchu ludowego...*, ss. 74—75.

¹⁴ Zob. *Materiały źródłowe do historii polskiego ruchu ludowego...*, ss 23—24.

formy rolnej były najbardziej radykalne w ruchu ludowym; realizacja zaś w praktyce jej postulatów oznaczałaby likwidację obszarników jako klasy społecznej.

Jeśli chodzi o wielkość gospodarstw tworzących z reformy rolnej, to projekt PSL „Piasta” nie zawiera w tej mierze wyraźnych postanowień. Jednak ze sformułowania, iż ustrój rolny należy oprzeć na „zdrowych” gospodarstwach włościąńskich, można przypuszczać, iż „Piastowi” chodziło raczej o tworzenie gospodarstw większych. Natomiast projekty PSL „Wyzwolenia” i PSL „Lewicy” wypowiadały się za średnimi gospodarstwami chłopskimi, gdyż postulowały, aby ziemię z reformy rolnej otrzymywali przede wszystkim bezrolni i małorolni. Oba stronnictwa kładły głównie nacisk na potrzebę rozwijania na wsi społecznych form gospodarowania oraz na rozwój postępu i oświaty rolniczej.¹⁵

Najbardziej jednak radykalny był program Polskiej Partii Socjalistycznej, przewidywał bowiem upaństwowienie wielkiej i średniej własności ziemskiej, a następnie oddanie ziemi pochodzącej z reformy rolnej na warunkach dzierżawy gminom miejskim i wiejskim oraz indywidualnym rolnikom, w pierwszym rzędzie bezrolnym i małorolnym chłopom. Dzierżawcy ziemi narodowej wpłacaliby państwu czynsz dzierżawy, który podlegałby weryfikacji co 10 lat. Dzierżawa miała być dożywotnia, a rodzinie zmarłego przysługiwałoby prawo pierwszeństwa do użytkowania ziemi. Parcelacja miała być przeprowadzona przymusowo, z zagwarantowaniem wywłaszczonej pomocy ze strony państwa, gdyby takowej potrzebowali. Na części obszarów uzyskanych z reformy rolnej miały powstać gospodarstwa państwowe. Projekt postulował także nacjonalizację lasów oraz kredytu hipotecznego, zagwarantowanie państwu prawa pierwokupu ziem nie podlegających wywłaszczeniu oraz wzięcie pod ochronę prawa robotników rolnych.¹⁶

Projekt PPS, biorąc pod uwagę przywiązanie chłopów do ziemi, przy istniejącym w Sejmie układzie sił politycznych nie miał żadnych szans, toteż PPS popierała w czasie debaty sejmowej projekty ludowców.

¹⁵ Zob. Program Polskiego Stronnictwa Ludowego „Wyzwolenie” z 6 marca 1921 r., *ibidem.*, ss. 53—54. Por. A. Belcikowski: *Stronnictwa i związki polityczne w Polsce*, Warszawa 1929, ss. 261—263 oraz J. Holzer: *Narada Krakowska z lutego 1918 r.* „Przegląd Historyczny”, 1958, t. XLIX, z. 3, ss. 538—567.

¹⁶ Stanowisko PPS w sprawie rolnej przedstawił N. Barlicki w czasie debaty sejmowej 4 czerwca 1919 r. Sprawozdanie stenograficzne z 45 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego, łam 71—72. W. Stankiewicz (*Sprawa reformy rolnej...*, s. 57) podkreśla, że w pierwotnym projekcie deklaracji Ignacego Daszyńskiego, jaką miał przedstawić w Sejmie 22 lutego 1919 r., PPS postulowała unarodowienie ziemi o powierzchni większej niż 200 ha. Zob. także AZHP, PPS, t. 24, podt. II. k. 1: Deklaracja ZPPS [maszynopis].

Charakterystyczne jest, iż w ówczesnym Sejmie nie było stronnictwa, które otwarcie przeciwstawiało się wszelkim projektom reformy rolnej. Tak więc stronnictwa burżuazyjne i proburżuazyjne, licząc się z nastrojami w kraju, przyjmowały taktykę pozornej zgody w stosunku do projektów reformy. Faktycznie jednak dążyły do nadania jej takiego charakteru, który nie zagrażałby interesom obszarników i ich pozycji społeczno-ekonomicznej. Tak więc zarówno projekty Polskiego Zjednoczenia Ludowego, stronnictwa popieranego przez sfery klerykalne oraz Związku Ludowo-Narodowego (endecji) różniły się zasadniczo od projektów stronnictw chłopskich tym, iż odrzucały zasadę przymusowego wywłaszczenia majątków obszarniczych i nie przewidywały określonego minimum posiadania wielkiej własności ziemskiej. Kładły one natomiast duży nacisk na parcelację dobrowolną oraz uregulowanie spraw serwitutów, przeprowadzanie komasacji i melioracji.¹⁷

Projekt Związku Ludowo-Narodowego sprowadzał reformę rolną do parcelacji kierowanej przez państwo na zasadach zwyczajnych transakcji stosowanych przy handlu ziemią. Pewne zaś zmiany stanu posiadania, które zakładał projekt endecji, w najmniejszym stopniu nie zagrażały ekonomicznym interesom ziemiaństwa i tym samym nie podważały jego roli polityczno-społecznej w państwie. Proponowane reformy miały na celu likwidację pozostałości ustroju feudalnego w rolnictwie i tym samym przyspieszenie rozwoju intensywnej gospodarki folwarcznej, opartej na kapitalistycznych zasadach produkcji.¹⁸

Projekt ZLN wyraźnie wskazywał, że z tak pomyślanej reformy mają mieć prawo korzystać także bogaci chłopi. Ziemiaństwu chodziło bowiem o wzmocnienie stanu posiadania gospodarstw wielkochłopskich.

Nasuwa się w związku z tym kwestia paralelizmu taktyki prawicy polskiej z taktyką w kwestii rolnej w krajach sąsiednich, wyrażająca się w dążeniu do oparcia struktury agrarnej na silnych, towarowych gospodarstwach chłopskich. Służyły zaś temu celowi zarówno przepisy prawne, umożliwiające tworzenie dużych warsztatów chłopskich, zatrudniających siłę najemną, jak też „dzika parcelacja”. Tak więc projekt reformy rolnej ZLN wykazuje duże analogie do postanowienia art. 164 Konstytucji Republiki Weimarskiej, iż „ustawodawstwo winno popierać samodzielny stan średni w rolnictwie, przemyśle i handlu”, przez którego pryzmat należy odczytywać art. 155, a zwłaszcza jego ustęp drugi. „Posiadłość

¹⁷ Zob. Wniosek ks. Stanisława Dziennickiego i tow. w imieniu koła poselskiego w sprawie reform agrarnych, zmierzających do poprawy bytu małorolnych i bezrolnych, [druk] SURP, nr 80 oraz *Program Polskiego Zjednoczenia Ludowego*, Warszawa 1917.

¹⁸ Zob. Stankiewicz: *Sprawa reformy rolnej w Sejmie Ustawodawczym...*, s. 55. Por. Z. Ludkiewicz: *Sprawa rolna w Polsce*, Warszawa 1919, *passim*.

gruntowa, której nabycie jest niezbędne do zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych, do popierania osiedlania i rozszerzania gruntów ornych lub podniesienia rolnictwa może być wywłaszczona”.¹⁹

Projekt zasad reformy rolnej, przedłożony Komisji Rolnej przez ministra rolnictwa i dóbr państwowych, w swych podstawowych założeniach był zbieżny z projektem ZLN. Główny akcent położony został przede wszystkim na parcelację majątków państwowych, donacyjnych, majorackich, byłych dynastii panujących, poduchownych, stanowiących własność cudzoziemców oraz dóbr oddanych w dzierżawę dłużej niż na 15 lat. Ponadto miano tworzyć zapas ziemi w drodze dobrowolnych ofiar i zakupu ziemi. Według projektu głównym celem reformy rolnej miało być tworzenie średnich gospodarstw chłopskich oraz folwarków zdolnych do prowadzenia najbardziej postępowej i wydajnej produkcji. Nie określał jednak maksimum ziemi nie podlegającej parcelacji.²⁰

Komisja Rolna 22 maja 1919 r. przedłożyła Sejmowi Ustawodawczemu sprawozdanie z przeprowadzonych prac. Referentem projektu reformy rolnej był poseł Jan Dąbski (PSL „Piast”). Projekt ten nie miał charakteru ustawy, lecz uchwały sejmowej w przedmiocie zasad reformy rolnej. Miała ona dopiero stanowić podstawę do opracowania przez rząd projektów odpowiednich ustaw. Stronictwa prawicowe zwlekały z rozpoczęciem dyskusji nad projektem przedstawionym przez komisję. Wreszcie 3 czerwca 1919 r. pod naciskiem ludowców zmuszone były przystąpić do debaty nad projektem Komisji Rolnej. Zaczęła się ona jednak w warunkach korzystniejszych dla sił zachowawczych, bowiem 1 czerwca 1919 r. odbyły się wybory uzupełniające do Sejmu Ustawodawczego w Wielkopolsce, i wówczas ugrupowania prawicowe zwiększyły liczbę swych przedstawicieli w parlamencie.²¹

Sejmowa debata nad reformą rolną obfitowała w momenty kontrowersyjne. Główny przedmiot sporu stanowił problem wysokości maksimum nie podlegającego wywłaszczeniu oraz sprawa objęcia reformą rolną dóbr kościelnych i lasów. W pierwszej fazie dyskusji stronictwa prawicy sejmowej ostro wystąpiły przeciwko zasadzie przymusowego wywłaszczenia. Uważały one, iż wywłaszczenie narusza prawo własności i będzie stanowić precedens do ograniczenia prywatnej własności w przemyśle, handlu, rzemiośle oraz nieruchomościach miejskich. Innym argumentem przeciwko zasadzie przymusowego wywłaszczenia było twier-

¹⁹ Por. art. 99 konstytucji z 17 marca 1921 r., Dz. U. RP, 1921, nr 44, poz. 267. Zob. także W. Studnicki: *Przewroty i reformy agrarne Europy powojennej i Polski*, Warszawa 1927, s. 182.

²⁰ Zob. Projekt zasad reformy rolnej złożony do komisji sejmowej przez ministra rolnictwa i dóbr państwowych na posiedzeniu w dniu 27 czerwca 1919 r., [druk] SURP, nr 526.

²¹ Zob. Próchnik: *op. cit.*, s. 54.

dzenie, iż doprowadzi ono do głodu w miastach, który dotknie mieszczaństwo i proletariąt.²²

To stanowisko spowodowało ostrą replikę przedstawicieli stronnictw lewicowych. Ignacy Daszyński przypomniał doświadczenie Wielkiej Rewolucji Francuskiej: „Nie prawo odebrało szlachcie francuskiej przeważną część ziemi. Tylko chłop ją odebrał sam, wypędziwszy pana, spaliwszy mu pałac, zrobiwszy z niego emigranta [...] Chłop krwią swoją dwukrotnie okupił ziemię i ziemi tej stał się prawnym, oczywistym właścicielem”.²³ Jednakże ugrupowania centrowe i lewicowe nie były całkowicie zgodne co do istotnych problemów reformy rolnej. PSL „Lewica” występowała w czasie dyskusji o wywłaszczenie obszarników bez odszkodowania i pozostawienie im 100 mórg ziemi. Pozostałe natomiast stronnictwa domagały się parcelacji za wynagrodzeniem, różniąc się przy tym co do maksimum nie podlegającego wywłaszczeniu. Na przykład norma proponowana przez PSL „Piasta” wynosiła maksymalnie 200 mórg, zaś PSL „Wyzwolenie” wypowiadało się za pozostawieniem byłym właścicielom nie więcej niż 60 ha ziemi. PZL proponowało, aby przymusowemu wykupowi podlegały majątki o powierzchni większej niż 300 mórg. W okręgach miejskich i przemysłowych maksimum to mogłoby zostać obniżone do 100 mórg, a w pewnych częściach kraju podwyższone, nie więcej jednak niż do 500 mórg. Socjaliści postulowali, aby maksimum nie podlegające wywłaszczeniu wynosiło 100 mórg.

Ostry charakter miała dyskusja w sprawie objęcia reformą rolną dóbr kościelnych. Przedstawiciele prawicy sprzeciwiali się zdecydowanie parcelacji dóbr martwej ręki do czasu uzgodnienia tej sprawy z Watykanem. Dużą aktywność podczas debaty na ten temat wykazywali posłowie-księża z arcybiskupem Józefem Teodorowiczem na czele.²⁴ Ostro polemizował ze stanowiskiem przedstawicieli kleru Ignacy Daszyński oraz Kazimierz Czapiński (PPS). W tej sprawie przemawiał również Wincenty Witos, który powiedział, że PSL „Piast” nie chce walki z klerem, nie wolno jednak utożsamiać majątku pewnych osób i zgromadzeń z kościołem”.²⁵ Tomasz Dąbał oświadczył: „Księża nie pracują sami na

²² Zob. Przemówienie posła Chaniewskiego wygłoszone na posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego 13 czerwca 1919 r. [druk] SURP, nr 80.

²³ Zob. Próchnik: *op. cit.*, s. 75.

²⁴ Zob. Sprawozdanie stenograficzne z 46, 49, 51, 55 i 56 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego. Problematyce objęcia reformą rolną dóbr kościelnych jest poświęcony artykuł S. Gołębiowskiego: *Stronnictwa ludowe a reforma rolna dóbr kościelnych w Polsce w latach 1918—1923* [w:] *70 lat ruchu ludowego, Materiały z sesji naukowej, zorganizowanej przez ZHRL przy NK ZSL dn. 22—24 XI 1965*, pod redakcją J. R. Szaflika, Warszawa 1967, s. 441.

²⁵ Zob. Sprawozdanie stenograficzne z 56 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego w dniu 26 czerwca 1919 r.

ziemi, dlaczego więc mają ziemię posiadać [...] Biada, gdybyście panowie obszarnicy i wy, księża, ich obrońcy stanęli naprzeciwko żywotnym interesom kraju i ludu, wówczas rozgorzałaby straszna rewolucja w kraju, która by was usunęła na bok". Zapowiedział poza tym, że PSL „Lewica” domaga się wywłaszczenia dóbr duchowieństwa bez odszkodowania.²⁶ Poseł ks. Eugeniusz Okoń, opowiadając się za szybką reformą rolną, określił jej hasło jako patriotyczne. Okoń w swym przemówieniu udowodniał, że dobra ziemskie nie są potrzebne kościołowi i powinny być rozdzielone pomiędzy chłopów. Atakował on ostro proobszarniczą postawę kleru i apelował, aby księża zrywali z prawicą społeczną i stawali po stronie interesów chłopów.²⁷

Głosowanie zaczęło się 4 lipca 1919 r. Gdy Sejm Ustawodawczy podjął uchwałę, uzależniając od zgody papieża objęcie reformą rolną dóbr martwej ręki, posłowie chłopscy na znak protestu zaczęli opuszczać salę obrad. W dniu 7 lipca, po odrzuceniu większością głosów poprawki posła Dąbala, który określał maksimum wolne od parcelacji na 60 do 500 mórg, poddano pod głosowanie wniosek Komisji Rolnej. Wniosek ten jednak upadł, uzyskawszy 178 głosów przeciwko 184, przy 3 wstrzymujących się. Wniosek kompromisowy posłów Stanisława Staszyńskiego i Józefata Błyskosza z PZL, którzy proponowali, aby przymusowemu wykupowi podlegały w zasadzie majątki o powierzchni większej niż 300 mórg, które to maksimum w okręgach przemysłowych i podmiejskich można by zmniejszyć do 100 mórg, a w niektórych częściach kraju podwyższyć do 500 mórg, również upadł, nie uzyskawszy większości. Wywołało to protesty ludowców. Wincenty Witos ostro zaatakował stronnictwo prawicowe i oświadczył, że posłowie chłopscy nie wezmą udziału w dalszym głosowaniu, gdyż przeforsowane przez siły konserwatywne wnioski przekreślają reformę rolną.²⁸ Gdy zaś marszałek Sejmu Ustawodawczego usiłował mimo to przyjąć wniosek posła ks. Sędzimira, aby maksimum nie podlegające wywłaszczeniu wynosiło od 100 do 300 ha, a w okręgach przewidzianych przez ustawę było podwyższone do 500 ha — posłowie chłopscy demonstracyjnie opuścili gmach Sejmu. Wobec tego głosowanie nie odbyło się i sprawę skierowano ponownie do komisji.

Po burzliwych obradach komisji, kiedy to przedstawiciele prawicy wysuwali projekty podwyższenia maksimum najpierw do 1500 mórg, następnie do 1000 mórg, posłowie ludowi zgodzili się na przyjęcie maksimum nieco wyższego niż w pierwszym wniosku, a mianowicie od 60 do 180 ha.

²⁶ *Loc. cit.*

²⁷ *Loc. cit.*

²⁸ Zob. Stankiewicz: *op. cit.*, s. 59.

Definitywnie zatem na posiedzeniu plenarnym Sejmu 10 lipca 1919 r. 183 głosami przeciwko 182 uchwalono projekt ludowców.²⁹

Uchwała Sejmu Ustawodawczego z 10 lipca 1919 r., dotycząca zasad reformy rolnej, nie była ustawą i nie zawierała podpisu marszałka Sejmu oraz kontrasygnaty premiera, a także właściwego resortowego ministra. Nie została zatem ogłoszona w Dzienniku Ustaw RP, a nie mając mocy obowiązującej, była traktowana jedynie jako deklaracja Sejmu, stanowiąca wskazówkę dla rządu przy opracowywaniu projektów odpowiednich ustaw.³⁰ Fakt ten sam przez się był istotnym zwycięstwem sił zachowawczych, zmierzających do storpedowania, a przynajmniej ograniczenia zakresu reformy.

Uchwała sejmowa składała się z 16 punktów i 11 rezolucji. Zasady realizacji reformy rolnej były następujące. Ustrój rolny należy oprzeć na silnych, zdrowych i zdolnych do intensywnej produkcji indywidualnych gospodarstwach chłopskich. Właścicielami ziemi mogły być tylko osoby fizyczne bezpośrednio gospodarujące na roli lub ich spadkobiercy oraz samorządy miejskie i wiejskie. Parcelacji podlegały ziemie stanowiące własność państwa, majątki przejęte przez państwo, dobra byłych dynastii panujących, byłego Banku Włościańskiego i byłej Komisji Kolonizacyjnej, dobra martwej ręki (po porozumieniu z Watykanem) oraz innych instytucji publicznych, nie rozparcelowane posiadłości poduchowne i poklasztorne (po uzgodnieniu z Kurią Rzymską), majątki nabyte z wojennych zysków lichwiarskich i w drodze spekulacji ziemią, wreszcie dobra prywatne, wykupywane w drodze ustawowego przymusu. W tej ostatniej grupie w pierwszej kolejności miały podlegać parcelacji majątki źle zagospodarowane, zniszczone w czasie wojny oraz takie, w których nie została uregulowana sprawa serwitutów. W pobliżu miast i ośrodków przemysłowych część ziemi uzyskanej z reformy rolnej miała być przeznaczona na kolonie i ogródki rolnicze. Przymusowemu wykupowi nie podlegałyby natomiast majątki prowadzące produkcję nasienną, hodowlaną i rybną oraz wysoko uprzemysłowione.

²⁹ Zob. Próchnik: *op. cit.*, s. 77. „Uchwała ustalająca zasady reformy rolnej zapadła wśród huku i trzasku, po długiej, chwilami namiętnej, dyskusji, w której nie brak było aluzji do kos i wideł, które mogą przeważać szalę na rzecz reformy rolnej, jeżeli nie przeważą jej głosy w sejmie [...]. Ileż nadziei przywiązywaliśmy wówczas do uchwalonych zasad i jak łatwe wydawało się nam wówczas ich wykonanie”. Zob. M. Rataj: *Wspomnienia* [maszynopis], Archiwum ZHRL przy NK ZSL, s. 52.

³⁰ „Wniosek o nadanie tej uchwale charakteru ustawy nie znalazł poparcia większości komisji. Uchwała ta ma zatem charakter rezolucji zasadniczej, która po ewentualnym jej przyjęciu przez pełny sejm stanie się podstawą naszego ustawodawstwa agrarnego”. (Sprawozdanie Komisji Rolnej [druk] SURP, nr 530).

Maksimum indywidualnego posiadania zostało określone dla poszczególnych okręgów w granicach od 60 do 180 ha. Na terenie części byłego zaboru pruskiego i ziem wschodnich granica ta mogła być podnoszona do 400 ha. Wszystkie lasy, z wyjątkiem lasów gminnych i małych lasów chłopskich, miały przejść na własność państwa. Obszar nowo utworzonych gospodarstw rolnych lub zwiększonych nie powinien przekraczać 25 mórg. Pierwszeństwo nabycia ziemi z reformy przysługiwało służbie folwarcznej rozparcelowanych majątków, właścicielom gospodarstw karłowatych, żołnierzom Wojska Polskiego i inwalidom wojennym, wreszcie bezrolnym, zdolnym do pracy na roli. Grunty przeznaczone na powiększenie już istniejących samodzielnych gospodarstw nie mogły przewyższać 20% ogółu rozparcelowanej ziemi, ich zaś nabywcy powinni w zasadzie płacić gotówką, natomiast dla pozostałych nabywców przewidywano długoterminowe pożyczki.

Rezolucje sejmowe wzywały rząd do opracowania w ciągu miesiąca projektów ustaw regulujących w Polsce nowy ustrój rolny, zgodnie z zasadami uchwały z 10 lipca 1919 r. W szczególności chodziło o unormowanie spraw serwitutów, uwzględnianie w aktach prawnych interesów miast oraz o utworzenie powiatowych komisji ziemskich. Rocznie kontyngent ziemi przeznaczonej do parcelacji miał wynosić nie mniej niż 200 000 ha.

W sprawie objęcia reformą majątków kościelnych oraz byłych posiadłości kościelnych, skonfiskowanych przez zaborców, wezwano rząd, aby porozumiał się z Watykanem.³¹

Uchwała o reformie rolnej, mimo uwzględnienia znacznej części postulatów lewicy parlamentarnej, różniła się znacznie od pierwotnych projektów tej lewicy; głównie wskutek znacznego osłabienia jej antyobszarniczego charakteru. Podwyższono znacznie maksimum indywidualnego posiadania ziemi, parcelację zaś dóbr kościelnych uzależniono od zgody Watykanu. Uchwała sejmowa uwzględniała również w znacznym stopniu interesy bogatszych chłopów, którym przysługiwało prawo nabycia z reformy do 20% ogółu parcelowanych gruntów i powiększania obszaru swego gospodarstwa łącznie do 40 mórg. Reforma rolna w brzmieniu przyjętym przez Sejm Ustawodawczy nie stanowiła zatem zagrożenia dla podstaw systemu kapitalistycznego w Polsce, tym bardziej iż wywłaszczenie miało być przeprowadzone za odszkodowaniem. Szereg jednak radykalnych postanowień tejże uchwały świadczy o jej antyobszarni-

³¹ Tekst uchwały Sejmu Ustawodawczego z 10 lipca 1919 r. w przedmiocie zasad reformy rolnej podał W. L. Jaworski: *Reforma rolna*, Kraków 1926, s. 29. Zob. także *Reforma rolna [w:] Ustawy i rozporządzenia rządu dotyczące ustroju rolnego Rzeczypospolitej Polskiej*, Wydane i wyjaśnieniami zaopatrzone pod redakcją dra Zygmunta Nagórskiego, Warszawa 1919.

czych tendencjach. Dlatego też spowodowała ona ostre protesty w obozie ziemiańskim, który obawiał się, aby realizacja reformy nie doprowadziła do likwidacji latyfundiów oraz wielkich majątków obszarniczych. Groźbę taką upatrywano przede wszystkim w zasadzie przymusowego wywłaszczenia, we wprowadzeniu ustawowego maksimum indywidualnego posiadania obszarów rolnych oraz w zapowiedzi upaństwowienia lasów.³²

Do reformy rolnej ustosunkowała się negatywnie także lewica pozaparlamentarna — KPRP, traktując uchwałę sejmową z 10 lipca 1919 r. jako posunięcie taktyczne, mające zapobiec rewolucji społecznej i służące umocnieniu na wsi stosunków kapitalistycznych. Dlatego też wypowiadała się ona przeciwko zasadzie wywłaszczania za odszkodowaniem. Negatywny stosunek Komunistycznej Partii Robotniczej Polski wobec uchwały sejmowej wynikał z jej błędnego stanowiska w kwestii rolnej i chłopskiej oraz ze stosowanej przez nią wówczas strategii i taktyki działania politycznego. Partia, bojkotując wybory do Sejmu Ustawodawczego, nie wzięła tym samym udziału w pracach parlamentarnych nad reformą agrarną.³³

pozytywny program rozwiązania kwestii rolnej został sformułowany przez KPRP w deklaracji politycznej, opracowanej wiosną 1919 r.

³² Obszarnicy w zwalczaniu reformy rolnej przyjęli taktykę utożsamiania potrzeb wielkiej własności ziemskiej z interesem państwa. Zasady reformy rolnej przyjęte przez Sejm Ustawodawczy uznawali za niezgodne z polską racją stanu i interesem narodu. W postanowieniach uchwały sejmowej, przyjmujących zasadę przymusowego wywłaszczania wielkich posiadaczy ziemskich, upatrywali podważenie instytucji prywatnej własności (Odezwa *Wobec uchwały sejmowej*, wydana 12 czerwca 1919 r. przez komisję polskich związków ziemiańskich dla spraw polityki agrarnej, a powzięta na zjeździe tejże komisji, odbytym 10 lipca 1919 r. w Warszawie. Tekst jej podaje J. Lutosławski: *Wielka próba sejmów*, Warszawa 1919, ss. 13—16). Przeciwnicy reformy rolnej twierdzili, że tak zrealizowana reforma rolna spowoduje spadek wytwórczości we wszystkich dziedzinach produkcji, trudności aprowizacyjne i finansowe oraz poderwanie autorytetu Polski w świecie. Zapowiedź upaństwowienia lasów określali jako „praktyczne odbicie idei socjalizacji” i uznali za przedsięwzięcie przekraczające możliwości finansowe państwa. Por. F. Honowski: *Parlament i rząd w Polsce niepodległej*, Warszawa 1938, s. 536. Stanowisko prawicy społecznej w tej kwestii nie było jednolite. Prawicowy odłam prasowy, zwany belwederskim, zajął stanowisko zbliżone do ludowców. Podkreślił przy tym ograniczony charakter reformy — niezbyt groźny dla obszarników. Zob. Stankiewicz: *op. cit.*, s. 62, przypis 38. O kontrowersjach w obozie obszarniczym świadczyło m. in. usunięcie ze Związku Ziemian S. Janickiego i ks. Światopełka Czetwertyńskiego, którzy opowiedzieli się w Sejmie za reformą rolną. Zob. Archiwum J. Steckiego, Bibl. KUL, rkps 596, k. 161/162 oraz Stankiewicz: *op. cit.*, s. 60.

³³ Por. J. Kowalski: *Z zagadnień rozwoju ideologicznego KPRP w latach 1918—1923* [w:] *Ruch robotniczy i ludowy w Polsce w latach 1914—1923*, Warszawa 1960, ss. 290—292.

Postulowała ona konfiskatę „wszystkich majątków powyżej pewnej wysokości, którą określi zjazd Rad Delegatów Robotniczych. Unarodowienie wielkich i średnich gospodarstw rolnych, lasów i wód i wszelkich źródeł energii bez odszkodowania”. Drobne gospodarstwa rolne miały pozostać w posiadaniu ich właścicieli aż do chwili, gdy sami oni zgodzą się na przyłączenie do socjalistycznych kooperatyw rolnych.³⁴

Wysuwane przez KPRP hasło konfiskaty majątków obszarniczych i ich kolektywizacji, wynikające z poglądów o wyższości ekonomicznej wielkich gospodarstw zespołowych nad drobnymi, indywidualnymi oraz wzywanie chłopów do bojkotu reformy rolnej pozostawało jednak w sprzeczności z potrzebami i dążeniami ludności wiejskiej, domagającej się parcelacji ziemi obszarniczej. Takie zaś stanowisko, wbrew zamierzeniom partii, mogło prowadzić w praktyce nie tyle do wzmożenia walki przeciwko obszarnikom, co do przeciwstawiania robotników folwarcznych pozostałym warstwom chłopów, do wrogiego stosunku robotników będących członkami KPRP lub pozostających pod jej wpływami ideologicznymi wobec chłopów domagających się reformy rolnej. Z drugiej strony prowadziło do utwierdzenia się solidaryzmu i separatyzmu chłopskiego. W konsekwencji przyczyniało się do osłabienia antyobszarniczego ruchu mas ludowych.

KPRP nie doceniała faktu istnienia wśród chłopów silnego poczucia własności indywidualnej, ukształtowanego w ciągu kilkudziesięciu lat rozwoju kapitalizmu w rolnictwie oraz związanego z tym dążenia do rozwiązania kwestii agrarnej i zaspokojenia głodu ziemi drogą reform ustawodawczych. Pozyskanie wpływów na wsi zależało przede wszystkim od poparcia tych żywotnych dążeń ludności wiejskiej, od stworzenia szerokiego frontu antyobszarniczego. Wrogość bowiem wobec ziemiaństwa była wśród chłopów silniejsza niż wewnętrzne antagonizmy społeczne, wynikające z klasowego zróżnicowania.³⁵

Kwestia agrarna w Polsce była bardzo złożona. Wymagała rozsądnego rozwiązania krzyżujących się, niejednokrotnie sprzecznych, interesów proletariatu rolnego i biedoty wiejskiej posiadających ziemię. W pierwszym roku niepodległości dążenie do przejęcia ziemi obszarniczej było wśród chłopów tak silne, że w niektórych rejonach kraju doprowadziło do napięcia rewolucyjnego. Jednakże o wiele silniejszy był radykalny

³⁴ Zob. KPP, *Uchwały i rezolucje*, Warszawa 1953, t. I, ss. 24—25.

³⁵ Zob. H. Słabek: *Rozważania nad ewolucją programu agrarnego KPP 1922—1923* [w:] *Najnowsze dzieje Polski, Materiały i studia z okresu 1914—1939*, Warszawa 1961, t. IV, ss. 31—32, 35—36. Por. także wypowiedź Ludomira Stasiaka w dyskusji nad artykułem J. Ziemińskiego: *Z zagadnień genezy i podstawowych założeń ideowo-politycznych agraryzmu w Polsce*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego”, 1960, nr 2, s. 146.

ruch na rzecz reformy rolnej, wyrażający się w formie legalnego nacisku na kierownictwo stronnictw ludowych i władze państwowe. Opierał się on na wierze, że tą drogą będzie można doprowadzić do realizacji reformy rolnej korzystnej dla wsi. Walka chłopów o reformę agrarną oddziaływała integrująco na ich postawę antyobszarniczą, stwarzając potencjalne możliwości przekształcania się ruchu chłopskiego w ruch rewolucyjny i nawiązania ścisłej współpracy stronnictw chłopskich z rewolucyjną lewicą robotniczą. Tymczasem w omawianym okresie KPRP troszczyło się prawie wyłącznie o sprawy robotników rolnych, wyraźnie nie doceniając interesów i dążeń chłopów posiadających ziemię, mimo ich znacznej liczby i roli w społecznym procesie produkcji ówczesnej Polski.³⁶

III

O stosunku ówczesnego rządu do uchwały sejmowej z 10 lipca 1919 r. świadczyły takie jego posunięcia, jak z jednej strony przeznaczenie na cel parcelacji w latach 1919—1920 zaledwie 19 tys. ha z majątków państwowych, których łączna powierzchnia obejmowała ponad 3 mln ha, z drugiej zaś wydzierżawianie majątków państwowych wielkim właścicielom ziemskim, szczególnie w byłym Królestwie Polskim, gdzie za niską opłatą otrzymywali oni w dzierżawę dobra donacyjne, które często poddzierżawiali chłopom na lichwiarskich warunkach. W latach 1919—1920 nie wywłaszczono ani jednego hektara ziemi obszarniczej, mimo iż 4,5 mln ha tej ziemi leżało odłogiem. Zdarzały się nawet wypadki, że zarówno państwo, jak i obszarnicy przy likwidacji serwitutów oraz spraw byłego Rosyjskiego Banku Włościańskiego przejmowali część ziemi chłopskiej.³⁷

Jednocześnie ziemiaństwo przystąpiło do generalnej ofensywy przeciwko zasadom reformy rolnej. W maju 1920 r. Sejm Ustawodawczy uchwalił dla byłego Królestwa Kongresowego ustawę o likwidacji serwitutów³⁸, której realizację powierzono komisjom szacunkowo-rozjemczym. Ustawa wprowadziła przymus likwidacji serwitutów na żądanie obszarników lub z urzędu przy parcelacji i komasacji. Mnożyły się spory o ser-

³⁶ Na II Zjeździe KPRP w r. 1923 Warski w swym referacie *5 lat KPRP* mówił o r. 1919: „Chłopi i drobnomieszczanstwo odgrywali dominującą rolę. Zdawałoby się naturalnym, że partia w tych warunkach myśli o sojusznikach i będzie usiłowała znaleźć ich w chłopstwie i drobnomieszczanstwie. Nic dziwnego. Wcale tak nie było”. A. Warski: *Wybór pism i przemówień*, Warszawa 1959, t. II, s. 209.

³⁷ Na przykład znaczna część ziemi, rozparcelowanej przed wojną przez były Bank Włościański, za którą chłopci zapłacili znaczne sumy pieniędzy, lecz nie przeprowadzili formalności rejentalnych, została im zabrana i sprzedana (Sejm RP, Sprawozdanie stenograficzne z posiedzenia w dniu 19—20 1925 r., łam 16).

³⁸ Dz. U. RP, 1920, nr 42, poz. 249.

wituty, które Główna Komisja Ziemska, składająca się w większości z wielkich właścicieli ziemskich i urzędników państwowych, rozstrzygała często na korzyść wielkiej własności. Zdarzały się także przypadki, że podział wspólnot gruntowych był dokonywany z krzywdą dla małych rolnych chłopów. Pomoc rządu w postaci zaopatrzenia chłopów w inwentarz w praktyce była niewystarczająca. Rząd, ulegając naciskowi obszarników, zrezygnował z podjęcia kroków w celu upaństwowienia lasów, rzekomo z powodu ich nieopłacalności.³⁹

Opieszałość rządu w realizacji reformy rolnej oraz jawne jej sabotowanie przez ziemiaństwo wywoływały niezadowolenie wśród chłopów. Szczególnie ostro występował proletariats rolny, zorganizowany w Związku Zawodowym Robotników Rolnych, liczącym 120 tys. członków. Walczył on o przymusowe wywłaszczenie obszarników oraz przeciwko „dzikiej” parcelacji, korzystnej dla bogatszych chłopów i spekulantów. W związku z tym we wrześniu 1919 r. doszło do strajków rolnych w powiecie hrubieszowskim i na Wołyniu. Wielki ogólnokrajowy strajk robotników rolnych, który rozpoczął się 16 października 1919 r., znalazł poparcie w strajku powszechnym proletariatu przemysłowego. Strajk rolny zasięgiem swym objął prawie całą Polskę, szczególnie zaś folwarki województwa lubelskiego i kieleckiego i był powiązany ze strajkiem robotników cukrowni na terenie byłego Królestwa.⁴⁰

Gabinet Leopolda Skulskiego, dążąc do uspokojenia chłopów oraz licząc się ze stanowiskiem stronnictw ludowych: PSL „Piasta”, PSL „Lewicy” i PSL „Wyzwolenia”, które w październiku 1919 r. połączyły się w jeden klub sejmowy, zapowiedział przystąpienie wiosną 1919 r. do realizacji reformy rolnej. W związku z tym Sejm uchwalił 18 marca 1920 r. nową ustawę o przymusowym wydzierżawianiu odłogów⁴¹, wrogo przyjętą przez ziemiaństwo. Ustawa wyposażyła urzędy gminne w prawo dysponowania dzierżawami.

Problem realizacji reformy rolnej stał się sprawą palącą jednak dopiero wówczas, gdy wojska polskie znajdowały się w odwrocie i armie radzieckie zagroziły bezpośrednio Warszawie. Wtedy to, 15 lipca 1920 r., Sejm uchwalił jednogłośnie ustawę o reformie rolnej.⁴² W tym czasie sami obszarnicy doszli do przekonania, że reforma rolna „stała się nie-

³⁹ Archiwum Akt Nowych, zespół: Akta Ministerstwa Rolnictwa, sygn. 446.

⁴⁰ Zob. „Ziemia lubelska”, nr 427 z 16 X 1919 r.; „Wyzwolenie”, nr 42 z 9 X 1919 r. oraz „Kurier Warszawski” z 22 X 1919 r. Patrz także W. Stankiewicz: *Ruch ludowy w Polsce w latach 1918—1923* [w:] *Ruch robotniczy i ludowy w Polsce w latach 1914—1923...*, ss. 429—431.

⁴¹ Dz. U. RP, 1920, nr 28, poz. 165.

⁴² Dz. U. RP, 1920, nr 70, poz. 462. Por. F. Bujak: *Uwagi krytyczne o naszej reformie rolnej*, Warszawa 1921, s. 25 i n.

unikniona [...] Dążności socjalne muszą znaleźć ujście w jednej dziedzinie gospodarczej, która w obecnej dobie daje wrażenie przesunięcia układu własności w kierunku wyznaczonym przez bieg oczywistego przesilenia rewolucyjnego. Zatomować je można by jedynie gwałtem, a więc z bronią w rękę [...], w co zresztą nie wierzy już obóz umiarkowany”.⁴³ Zagrożenie władzy burżuazyjnej było w okresie kontrofensywy radzieckiej tak silne, że wymagało, jak stwierdzał Franciszek Bujak⁴⁴, użycia wszystkich możliwych środków dla jej ratowania. Posłowie chłopscy z Wincentym Witosem na czele, stwierdza Michał Bobrzyński, wprost postanowili uchwalenie ustawy o reformie rolnej, będącej warunkiem pozyskania ogółu ludności wiejskiej dla obrony Ojczyzny.⁴⁵ Rząd koalicyjny, na którego czele stanęli: Wincenty Witos oraz Ignacy Daszyński, miał być dla chłopów i robotników rolnych rękojmią realizacji uchwalonej przez Sejm ustawy o reformie rolnej.

Uchwalona jednocześnie z ustawą rezolucja sejmowa wzywała rząd, „aby natychmiast przez zgłoszenie we wszystkich gminach Rzeczypospolitej Polskiej podał do publicznej wiadomości, że wszyscy, którzy nieprawnie uchylają się od obowiązków służby wojskowej i poboru tracą prawo korzystania z postanowień ustawy o reformie rolnej”.⁴⁶ Dyrekcja Policji Państwowej we Lwowie 3 sierpnia 1920 r. ogłosiła, że z reformy rolnej korzystać będą mogli ci obywatele, którzy wypełnią z poświęceniem i ofiarnie ciążący na nich obowiązek wobec państwa.⁴⁷ Zgodnie z postanowieniami art. 1 tej ustawy, na cele przeprowadzenia reformy rolnej w myśl uchwały sejmowej z 10 lipca 1919 r. przeznaczają się do dyspozycji Głównego Urzędu Ziemińskiego następujące grunty:

1) dobra, będące własnością państwa (skarbowe i donacyjne) oraz przejęte przez państwo dobra byłych państw zaborczych;

2) dobra należące do byłych dynastii panujących państw zaborczych lub ich rodzin, bez względu na to czy są oni obecnie obywatelami polskimi, czy obcokrajowcami;

3) dobra byłego Rosyjskiego Banku Włociańskiego i byłej Pruskiej Komisji Kolonizacyjnej;

4) dobra tzw. „martwej ręki” (duchowne, biskupie, kapitulne, klasztorne, plebańskie, kościołów i gmin wyznaniowych oraz nie rozparcelo-

⁴³ Papiery po J. Steckim, Okólnik Związku Ziemiaków nr 144 z września 1920 r. [brudnopis], Bibl. KUL, rkps 596/94 — cytuję za C. Madajczykiem: *Burżuazyjno-obszarnicza reforma rolna w Polsce (1918—1939)*, Warszawa 1956, s. 153.

⁴⁴ Bujak: *op. cit.*, s. 24.

⁴⁵ Zob. M. Bobrzyński: *Dzieje Polski w zarysie*, t. III, Warszawa 1931, s. 405.

⁴⁶ Zob. Madajczyk: *op. cit.*, s. 154.

⁴⁷ Zob. „Kurier Lwowski”, nr 197 z 13 VIII 1920 r.

wane dobra poduchowne i poklasztorne), stosownie do postanowień właściwych ustaw, po porozumieniu ze Stolicą Apostolską lub z odpowiednimi władzami kościelnymi co do uregulowania uposażenia duchowieństwa i instytucji kościelnych;

5) dobra innych instytucji publicznych, zwłaszcza dobra fundacyjne pod zarządem państwowym lub znajdujące się pod innym zarządem przy zabezpieczeniu celu fundacji.

Ponadto przymusowemu wykupowi podlegały inne dobra, m. in. majątki ziemskie gospodarowane nieprawidłowo, z uszczerbkiem dla wytwórczości krajowej, dobra parcelowane samowolnie, bez zezwolenia właściwych organów państwowych lub przez instytucje nie upoważnione do tego, majątki ziemskie nabyte w czasie wojny z zysków lichwiarskich, folwarki położone w obrębie lub w najbliższym sąsiedztwie większych miast i ośrodków przemysłowych oraz wszystkie inne ziemskie majątki prywatne według zasad przewidzianych w art. 2 ustawy, w pierwszym rządzie ordynacji założone po r. 1888, majątki będące w dzierżawie, majątki, w których nie przystąpiono dotąd do uregulowania serwitutów, wreszcie majątki zniszczone w czasie wojny, jeżeli ich właściciele nie podjęli w miarę możliwości prac zmierzających do unormowania ich gospodarki. Przymusowemu wykupowi podlegały:

1) nadwyżki gruntów ponad 50 ha ogólnego obszaru w majątkach położonych w okręgach przemysłowych i podmiejskich oraz nadwyżki ponad 400 ha ogólnej powierzchni w folwarkach położonych w niektórych częściach byłego zaboru pruskiego oraz ziem wschodnich Rzeczypospolitej Polskiej, określone rozporządzeniem Rady Ministrów na wniosek Głównego Urzędu Ziemskiego;

2) nadwyżki ponad 180 ha ogólnego obszaru w majątkach położonych na pozostałym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej.

Właścicielom majątków podlegających przymusowemu wykupowi przysługiwało prawo zatrzymania tylko jednego zabudowanego folwarku, w którym mogli prowadzić gospodarstwo.

W gospodarstwach specjalizujących się w produkcji nasiennej, hodowlanej lub rybnej, jak również w gospodarstwach wysoko uprzemysłowionych dopuszczano się jednak zachowanie ich obszarów w całości lub w pewnej określonej części, niezbędnej dla utrzymania na odpowiednio wysokim stopniu kultury rolnej kraju.⁴⁸

Postanowienia ustawy z 15 lipca 1920 r. były bardziej radykalne niż uchwały z r. 1919, o czym świadczy:

1) przeznaczenie, według ustawy, 80% funduszu ziemi z reformy dla bezrolnych i małorolnych oraz zastrzeżenie prawa pierwszeństwa naby-

⁴⁸ Art. 2 ustawy.

wania ziemi inwalidom wojennym i robotnikom rolnym pozbawionym pracy w wyniku parcelacji majątków ziemskich, a także chłopom mało-rolnym;

2) ustalenie ceny ziemi obszarniczej wykupywanej przymusowo przez państwo w wysokości połowy ceny rynkowej;

3) zapowiedź udzielenia zainteresowanym długoterminowego kredytu amortyzacyjnego na zakup ziemi (do 75% szacunku parceli) oraz kredytu inwestycyjnego;

4) zapowiedź utworzenia funduszu na bezpłatne wyposażenie w ziemię inwalidów i zasłużonych żołnierzy;

5) zapowiedź przeznaczenia na cele parcelacji majątków kościelnych; utworzenie powiatowych i gminnych komisji ziemskich, jako ciał doradczych urzędów ziemskich.

W ustawie z 15 lipca 1920 r. w mniejszym stopniu niż w uchwale z 10 lipca 1920 r. występują tendencje umocnienia gospodarstw wielko-chłopskich. Świadczyło o tym:

1) bezpośrednie przeznaczenie 20% zapasu ziemi na tworzenie gospodarstw do 45 ha;

2) ustalenie dla chłopów ceny nabywczej ziemi na poziomie ceny rynkowej.

Przepisy ustawy o wykonaniu reformy rolnej były jednak tak sformułowane, iż — jak to stwierdzał Stanisław Kutrzeba — „pozwalaly przeciwdziałać wywłaszczeniu lub nawet je unicestwiać, z czego to w szerokiej mierze korzystano”.⁴⁹ Powoływano się bowiem na postanowienia art. 10 i 17 ustawy, dające prawo właścicielom parcelowanych nieruchomości odwoływania się do Głównej Komisji Ziemskiej przeciwko przymusowemu wykupowi bądź zaskarżenia do sądu decyzji ustalającej cenę parcelacyjną.

Po wojnie zakończonej pokojem ryskim, sytuacja ekonomiczna Polski pogorszyła się jeszcze bardziej. Produkcja przemysłowa była niższa niż w r. 1913, szerzyła się spekulacja, panowała nędza, a nawet głód. W latach 1921—1923 zarówno rząd Wincentego Witosa, jak i późniejsze gabinety usiłowały drogą inflacji wybrnąć z trudnej sytuacji gospodarczej. W tych warunkach następował stały spadek realnych płac, zwiększały się podatki pośrednie, obciążające głównie masy pracujące. W stosunkowo lepszym położeniu znajdowali się właściciele zakładów przemysłowych oraz

⁴⁹ Zob. S. Kutrzeba: *Polska odrodzona, 1914—1928*, Warszawa 1928, s. 218. Por. przepis art. 28 ustawy, przewidujący odebranie chłopom prawa do nabycia ziemi, jeżeli siłą zajmowali ziemię obszarniczą, odmawiali udziału w wojnie przeciwko Rosji Radzieckiej bądź występowali przeciwko władzy państwowej. Konkretyzacją postanowień ustawy były przepisy wykonawcze z 17 sierpnia 1920 r. (Dz. U. RP, 1920, nr 83, poz. 557).

majątków ziemskich, którzy większość długów spłacali w inflacyjnej walucie. Tym ostatnim znaczne dochody zapewniała także spekulacyjna działalność parcelacyjna.

W tych warunkach realizacja ustawy o wykonaniu reformy rolnej stawała się sprawą palącą. Jeszcze pod koniec wojny 1920 r. Główny Urząd Ziemski sporządził wykaz majątków podlegających przymusowemu wykupowi oraz ustalił obszar ziemi, która miała podlegać parcelacji, termin jej przeprowadzenia wyznaczając jednocześnie na 1 stycznia 1921 r.⁵⁰

Rozporządzenie prezesa GUZ z 27 kwietnia 1921 r.⁵¹ ustaliło, że ziemi parcelowane bez zezwolenia urzędów ziemskich („dzika parcelacja”) będą bezwzględnie podlegały przymusowemu wykupowi. Na tej podstawie od 31 sierpnia do 1 września 1921 r. Główna Komisja Ziemska podejmowała pierwsze decyzje o przymusowym wykupie 6 folwarków. W kilka dni później, 7 września, ukazało się rozporządzenie Rady Ministrów, wyznaczające rejony, gdzie przymusowemu wykupowi na rzecz reformy rolnej podlegały nadwyżki gruntów ponad 60 ha (określi przeludnione) i rejony, w których granicę tę podniesiono do 400 ha. W stosunku do pozostałych obszarów maksimum wynosiło 180 ha. W tym czasie powołano Państwowy Bank Rolny, a w r. 1923 przekształcono GUZ w Ministerstwo Reform Rolnych.

Do listopada 1922 r. na podstawie orzeczeń okręgowych komisji ziemskich wykupiono jednak zaledwie 20 546 ha ziemi obszarniczej. Uchylono też pod naciskiem ziemiaństwa niewygodny dla niego okólnik, zakazujący parcelacji częściowej, a zobowiązujący do parcelowania całej nadwyżki ponad określone minimum.⁵² Konstytucja z 17 marca 1921 r., mimo swego demokratyzmu, przyjmowała jednak w art. 99 instytucję własności prywatnej jako podstawę całego porządku prawnego i ustroju społecznego. Postanowienie to stworzyło pretekst do potraktowania przepisów ustawy o wykonaniu reformy rolnej, przewidujących wykup parcelowanych nieruchomości w wysokości połowy ceny rynkowej, jako niezgodnych z konstytucją. W związku z tym często orzeczenia o przymusowym wykupie, wydane w latach 1921—1922 przez komisje okręgowe i Główną Komisję Ziemską, były następnie uchylane przez Sąd Najwyższy na podstawie odwołań wnoszonych przez obszarników. Istniały natomiast możliwości „dzikiej parcelacji”, ponieważ zagwarantowane ustawowo pierwszeństwo dla bezrolnych i małorolnych przy nabywaniu ziemi okazało się iluzoryczne, a w rzeczywistości kupował ją ten, kto więcej płacił. Parcelację prywatną przeprowadzali sami obszarnicy lub

⁵⁰ Obejmował on ogółem 2 721 646 ha ziemi (Madałajczyk: *op. cit.*, s. 162).

⁵¹ Dz. U. RP, 1921, nr 43, poz. 264.

⁵² Zob. Madałajczyk: *op. cit.*, s. 163.

spółki parcelacyjne. Majątki państwowe były parcelowane przez urzędy ziemskie, które działalność swą koncentrowały na tych terenach, gdzie nastroje rewolucyjne na wsi były najsilniejsze (woj. lubelskie, kieleckie, warszawskie). Urzędy parcelacyjne zarabiały na tych transakcjach, gdyż pobierały ceny za ziemię równie wysokie co i prywatne spółki parcelacyjne.⁵³ Te ostatnie, działające na terenie całego kraju, dążąc do osiągnięcia maksymalnych zysków, tak podbijały cenę ziemi, że kupować ją mogli jedynie zamożniejsi chłopi lub wzbogaceni reemigranci z Ameryki. Zyski niektórych spółek wahały się w granicach od 10 do 50%, a niekiedy wynosiły i 100% (bank w Łańcucie). Spółki te, zniechęcone przez chłopów, dopuszczały się niejednokrotnie nadużyć.⁵⁴

W r. 1923, w okresie rządów gen. Władysława Sikorskiego, doszło do porozumienia między endecją a PSL „Piastem” w sprawie współdziałania w przyszłym rządzie oraz w kwestii reformy rolnej. Zgodnie z tzw. paktem lanckorońskim, wielka własność ziemska miała oddawać na cele parcelacji i osadnictwa 200 tys. ha ziemi rocznie po cenach rynkowych. Poza tym porozumienie to zwiększało maksimum nie podlegające parcelacji w majątkach uprzemysłowionych do 1200 ha użytków rolnych, zastrzegało prawo pierwszeństwa nabywania „resztówek” dzieciom właścicieli parcelowanych dóbr, znosząc jednocześnie pierwszeństwo dla bezrolnych i małorolnych do nabywania ziemi, likwidowało parcelację ulgową i komisje ziemskie.⁵⁵

Pakt lanckoroński stał się podstawą do opracowania projektu ustawy o parcelacji i osadnictwie, przedłożonego 12 grudnia 1923 r. w Sejmie przez rząd Chjeno-Piasta, eliminującego całkowicie w porównaniu z ustawą z r. 1920 przymus parcelacyjny. Premierem został wówczas Wincenty Witos, który kompromisowe stanowisko rządu wobec postulatów prawicy uzasadniał koniecznością przeciwstawienia się antypaństwowej działalności mniejszości narodowych oraz potrzebą wzmocnienia polskiego stanu posiadania ziemi na terenach wschodnich.⁵⁶

IV

Analiza aktów prawnych, regulujących zakres i sposób przeprowadzania reformy rolnej w latach 1919—1925, oraz konfrontacja ich postanowień z praktyką daje podstawę do sformułowania następujących wniosków:

⁵³ Zob. J. Zamorski: *O naprawę reformy rolnej*, Kielce 1922, s. 14.

⁵⁴ Zob. Sejm Ustawodawczy RP, Sprawozdanie z posiedzenia w dniu 10 X 1921. Iam 19. Poza tym w interpelacji posła Tomaszewskiego do prezesa GUZ podkreślono silnie, że bank ten „uprawia z całą otwartością paskarstwo ziemią.”

⁵⁵ Zob. Zasady współpracy stronnictw politycznych większości parlamentarnej w Sejmie w r. 1923, tzw. pakt lanckoroński, [w:] *Materiały źródłowe...*, s. 85—91.

⁵⁶ Zob. „Piast”, nr 21 z 27 V 1923 r. Por. Stankiewicz: *op. cit.*, s. 455.

Zarówno uchwała sejmowa z r. 1919, jak i ustawa z r. 1920 miały charakter reform burżuazyjno-demokratycznych, nie zagrażających podstawom ustroju kapitalistycznego. Przyjęcie bowiem jedynie zasady wyłączenia ponad pewne wysokie maksimum, wynoszące w zasadzie 180 ha ziemi, oraz pełnego odszkodowania dla dotychczasowych właścicieli nie oznaczało likwidacji klasy obszarnej i pozbawienia jej wpływu na ustrój polityczny oraz gospodarkę narodową Polski. Mimo zagwarantowania pierwszeństwa do nabywania parcelowanej ziemi robotnikom folwarcznym oraz bezrolnym i małorolnym chłopom, biorąc pod uwagę dość wysoką cenę ziemi (według cen rynkowych), z dobrodziejstwa reformy rolnej w praktyce mogli korzystać przede wszystkim chłopci zamożniejsi, dysponujący odpowiednimi funduszami na zakup parceli i na zagospodarowanie się. Często też chłopci, którzy za cenę olbrzymich wyrzeczeń nabywali działki z reformy, byli zmuszeni do obniżania i tak już niskiej stopy życiowej, bądź zadłużali się, co prowadziło do ich całkowitego uzależnienia od kapitału bankowego i lichwiarskiego, a niejednokrotnie i do wyzucia z ziemi.

Do pauperyzacji nabywców parcelowanej ziemi przyczyniała się także, nie zawsze zgodna z intencją ustawodawstwa o reformie rolnej, działalność urzędów ziemskich, naruszających niekiedy obowiązujące w tym zakresie przepisy prawne, oraz zabiegi właścicieli majątków ziemskich, usiłujących uzyskać jak najlepsze warunki parcelacji i przerzucić cały ciężar reformy na chłopów. Słabe zaś jeszcze państwo, stojące przed znacznymi trudnościami gospodarczymi (inflacja, kryzys w rolnictwie, dewastacja przemysłu wskutek działań wojennych i jego zacofanie) i politycznymi, nie miało dostatecznych środków, aby przyjść chłopom z efektywną pomocą i zapewnić im dostatecznie wysokie, nisko oprocentowane, kredyty na zakup ziemi i zagospodarowanie się.

W żadnym jednak wypadku nie można traktować postanowień aktów prawnych dotyczących reformy rolnej jako wymierzonych przeciwko interesom chłopów i obliczonych jedynie na ich świadome oszukiwanie czy ludzenie perspektywą polepszenia sytuacji materialnej, a także jako taktyki zmierzającej wyłącznie do rozładowania niezadowolenia wsi i polepszenia kosztem ludności chłopskiej sytuacji ekonomicznej wielkiej własności ziemskiej.⁵⁷ Tak samo nie można uważać postulatów stronnictw chłopskich i liberalno-burżuazyjnych w odniesieniu do reformy rolnej jako jedynie gry politycznej, zmierzającej do pozyskania głosów chłop-

⁵⁷ Takie oceny są charakterystyczne dla literatury lat pięćdziesiątych. Nie wolno jednak zapominać, iż punktem wyjścia dla oceny określonych instytucji winno być badanie ich w powiązaniu z aktualnie istniejącymi na danym etapie rozwoju historycznego stosunkami społecznymi, z układem sił w walce klasowej i świadomością ogółu ówczesnego społeczeństwa.

skich, rozbicia solidarności mas pracujących i przeciągnięcia chłopów na stronę obozu burżuazyjno-obszarniczego. Nie wolno bowiem zapominać, iż zarówno uchwała sejmowa z r. 1919, jak i ustawa z r. 1920 rodziły się w ostrej walce politycznej, a ich postanowienia były pewną wypadkową ścierających się w ówczesnym społeczeństwie polskim sprzecznych interesów i konfliktów klasowych, przeciwstawnych koncepcji dotyczących modelu ustrojowego państwa polskiego, że postulaty ówczesnej lewicy parlamentarnej napotykały na sprzeciw stronnictw prawicowych, powiązanych różnorodnymi więzami z wielkim kapitałem przemysłowym i bankowym (rodzimym oraz obcym), jak też z ziemiaństwem.

Rozbicie polityczne stronnictw lewicowych i centrowych, spory doktrynalne między nimi i dążenie do uzyskania w parlamencie jak największej liczby mandatów oraz ambicje polityczne liderów tych stronnictw, jak również konsolidacja sił prawicy, przeciwstawiającej się zdecydowanie próbom liberalizacji ustroju politycznego i wszelkim dalej idącym reformom systemu społeczno-ekonomicznego kraju utrudniały w dużym stopniu realizację postulatów lewicy sejmowej co do zmiany struktury agrarnej Polski. Nie ułatwiły tego zadania także: fakt uzależnienia rządów polskich od kapitału zagranicznego, zainteresowanego w utrzymaniu hegemonii klas posiadających i ustosunkowanego negatywnie do planów przeobrażenia ustroju społecznego Polski, spory o granice z państwami ościennymi (ZSRR, Czechosłowacja, Litwa), nieufny stosunek rządu polskiego wobec Związku Radzieckiego oraz stale wisząca groźba rewizji ze strony Niemiec zachodniej granicy Polski przy braku jej gwarancji przez mocarstwa byłej ententy, głównie wskutek stanowiska Anglii, obawiającej się wzrostu znaczenia Francji, zainteresowanej w osłabieniu Niemiec.⁵⁸

Naturalny sojusznik chłopów proletariat przemysłowy, przy którego pomocy można było urzeczywistnić wiele dalej idących reform społecznych i gospodarczych, wskutek rozbicia i skłócenia partii robotniczych oraz niewłaściwego stanowiska KPRP w sprawie rolnej i chłopskiej nie udzielił dostatecznego poparcia postulatom parcelacji ziemi obszarniczej

⁵⁸ Opracowane i parafowane 16 października 1925 r. z udziałem Belgii, Czechosłowacji, Francji, Niemiec, Polski, Wielkiej Brytanii i Włoch tzw. traktaty lokarneńskie, podpisane następnie w Londynie 1 grudnia 1925 r., ustalały dwie kategorie granic Niemiec. Granica zachodnia miała gwarancje brytyjsko-włoskie i uzyskiwała cechę trwałości (strony gwarantowały *status quo* terytorialne). Natomiast wschodnia granica Niemiec (z Polską i Czechosłowacją) nie uzyskały tego rodzaju gwarancji. W ten sposób zabezpieczono zachodnich sąsiadów Niemiec przed ich odwetem i kierowano odradzający się imperializm niemiecki na wschód, przeciwko Polsce, Czechosłowacji i Związkowi Radzieckiemu. Traktaty lokarneńskie miały być krokiem do stworzenia bloku antyradzieckiego z udziałem Niemiec oraz spowodowały ich wstąpienie do Ligi Narodów.

na rzecz chłopów oraz robotników folwarcznych. Program rolny KPRP, w niedostatecznym stopniu uwzględniający dążenia chłopów, zakładający konfiskatę folwarków i upaństwowienie ziemi, nie ułatwiał realizacji sojuszu robotniczo-chłopskiego.⁵⁹

Jedną z przyczyn połowiczności ustawodawstwa dotyczącego reformy rolnej była rozbieżność między układem sił społecznych w kraju a układem sił politycznych w parlamencie. Stronnictwa ludowe bowiem nie dążyły konsekwentnie do aktywizacji i konsolidacji mas ludowych w walce o reformy społeczne. Z tego też względu prawicowa większość parlamentarna mogła stosować taktykę bliżej nie określonych ustępstw w okresach nasilenia nacisku mas ludowych i minimalizacji ich zakresu w warunkach osłabienia tego nacisku w czasie realizowania zapowiedzianych reform.

Nie wolno przy tym zapominać, że taktyka klas posiadających zmierzała do infiltracji ideologicznej i personalno-organizacyjnej w ruchu ludowym, aby w ten sposób ograniczyć jego radykalizm i bronić swych interesów. Taktyka ta zmierzała do uzyskania maksimum poparcia dla burżuazyjno-obszarniczego państwa i maksimum neutralizacji politycznej sił radykalnych przy minimum najkonieczniejszych w tym celu ustępstw, tak zakreślonych, aby umacniały się na wsi elementy prokapitalistyczne.

РЕЗЮМЕ

В настоящей статье рассматривается юридическая и общественно-политическая проблематика постановления Сейма от 10 июля 1919 года, предметом которого были принципы сельскохозяйственной реформы и закона от 15 июля 1920 г. о проведении сельскохозяйственной реформы.

Автор доказывает, что после первой мировой войны структура сельского хозяйства Польши, характеризующаяся существованием

⁵⁹ Zob. Kowalski: *op. cit.*, s. 292. W latach 1922—1923 nastąpił zasadniczy zwrot myśli programowej ruchu komunistycznego w sprawie chłopskiej, o czym świadczą tezy agrarne opracowane przez W. Kostrzewę w r. 1922. Autorka ich stwierdziła po raz pierwszy w dziejach polskiego ruchu rewolucyjnego, że plany i próby zniesienia siłą indywidualnej gospodarki chłopskiej przynoszą klęskę rewolucji społecznej w Polsce i wyprowadzała stąd słuszny wniosek, że celem dążeń komunistów powinno być hasło wywłaszczenia drogą rewolucyjną folwarków i oddania ziemi chłopom. Poglądy te legły u podstaw uchwał II Zjazdu KPRP z r. 1923. W referacie w kwestii rolnej Kostrzewa podkreśliła, że sojusz robotniczo-chłopski jest konieczny dla zwycięstwa rewolucji i że w Polsce rewolucja ta będzie robotniczo-chłopska albo wcale jej nie będzie. Zob. *KPP, Uchwały i rezolucje...*, t. I, s. 114—153.

рядом с огромными помещичьими фольварками раздробленных крестьянских хозяйств, была далека от совершенства. Прогрессирующий процесс раздробленности и обнищания крестьянских хозяйств при отсутствии возможности переселения в город и затруднения в промышленности избытка сельскохозяйственного населения — вот основные причины, вызвавшие необходимость основательного улучшения сельскохозяйственной системы Речи Посполитой.

В дальнейшей части работы автор рассматривает позиции различных политических партий в этом вопросе, анализирует внесенные ими проекты законодательных актов, ставших предметом обсуждения в законодательном Сейме. Существовали следующие спорные вопросы: характер сельскохозяйственной реформы (добровольная парцелляция или принудительное отчуждение земли), парцелляция церковных земель и максимальные размеры земель не охваченных реформой, и наконец, как должна проводиться парцелляция — с компенсацией или без нее.

В результате нажима правых партий, составляющих в парламенте вместе с центром большинство, а также в результате ссор крестьянских группировок постановление Сейма было принято с перевесом в один голос и носило компромиссный характер. Не имея законодательной силы, это постановление было только директивой для разработки соответствующих законодательных актов. Оно превидело проведение сельскохозяйственной реформы с компенсацией, значительно повышало максимум не подлежащей отчуждению фольварчной земли, а парцелляция церковных земель зависела от согласия Ватикана. В этом постановлении учитывались прежде всего интересы богатейшей части крестьянства, которая получила право на увеличение своих земельных владений до 40 моргов.

Несмотря на это, представители помещичьего лагеря в Сейме выступили с острыми протестами против реформы и приняли меры для ее срыва.

Решительная позиция крестьянства и народных паритетов с одной стороны, неудача в войне с Советской Россией — с другой привели к тому, что 15 июля 1920 г. Сейм принял закон о проведении сельскохозяйственной реформы.

Этот закон был более радикальный, чем постановления 1919 г. Об этом прежде всего свидетельствовало предназначение 80% подлежащей разделу земли для безземельных и малоземельных крестьян, установление цены за землю, выкупаемую государством в принудительном порядке, в два раза меньшей, чем рыночная цена, а также обещание уделения долгосрочных кредитов всем покупателям земель-

ных участков и создание фонда, предназначенного на бесплатное наделение землей инвалидов и заслуженных воинов.

Как постановление 1919 г., так и закон 1920 г. носили буржуазно-демократический характер, не подрывавший основ капиталистического строя, т.к. принятый принцип отчуждения (только в случае, если земельные владения превышают 180 га), а также полная компенсация, получаемая владельцами парцеллированных участков, не привели к ликвидации помещичьего класса и не лишили его политического влияния. Несмотря на гарантированное право приобретения парцеллированных земель в первую очередь безземельными и малоземельными крестьянами, вследствие довольно высоких цен на землю в практике благами земельной реформы пользовались прежде всего богатые крестьяне. Малоземельные и среднеземельные крестьяне для того, чтобы приобрести парцеллированный участок, влезали в долги, ограничивали себя во всем, что зачастую приводило к их полному обнищанию.

Проведению сельскохозяйственной реформы препятствовала „дикая парцелляция”, усилия владельцев фольварков перенести всю тяжесть реформы на крестьян, а также не всегда отвечающая закону деятельность земельных ведомств. У еще не окрепшего государства боровшегося с серьезными хозяйственными и политическими трудностями, не было достаточных средств и сил для того, чтобы оказать эффективную помощь крестьянству в виде высоких низкопроцентных кредитов на покупку земли и обзаведение хозяйством.

R É S U M É

L'article présente l'ensemble de problèmes juridiques et socio-politiques de la loi de la Diète du 10 juillet 1919 sur les principes de la réforme agraire et de la loi du 15 juillet 1920 sur l'exécution de cette réforme. L'auteur démontre que la structure de l'agriculture polonaise après la première guerre mondiale était défectueuse vu qu'elle se caractérisait par l'existence des grandes propriétés foncières d'un côté et des petites exploitations paysannes de l'autre. Le processus d'appauvrissement des propriétés paysannes, outre l'impossibilité d'employer l'excès de population rurale dans l'industrie et dans les villes, causait la nécessité de réforme du système agraire en Pologne.

L'auteur s'occupe ensuite de l'attitude des partis politiques relativement à cette question, passant en revue les projets de réforme agraire qui étaient proposés par les partis en question et qui sont devenus l'objet des travaux de la Diète. Les points litigieux étaient suivants: problème du caractère de la réforme agraire (parcellation volontaire

ou expropriation forcée), question de parcellation des terres d'église et celle de superficie maximum ne subissant pas encore la réforme, problème d'indemnité prévue ou non à titre de ce fait.

En résultat de la pression de la part des partis de droite qui, avec le centre, formaient la majorité parlementaire, et à cause des différends entre les groupements paysans, la résolution de la Diète, votée par la majorité d'une seule voix, a été un acte de compromis. Sans avoir le caractère d'une loi, elle ne formait qu'une directive pour l'élaboration des actes législatifs souhaités. Elle prévoyait la réalisation de la réforme agraire contre indemnité, augmentait considérablement la limite maximum permise des terres de métairie ne subissant pas l'expropriation, faisait dépendre la parcellation des biens de l'église du consentement du Vatican. Cette résolution prenait en considération avant tout les intérêts des paysans plus riches ayant eu le privilège d'augmenter leurs propriétés jusqu'à 40 arpents de surface.

Malgré cela, le camp de grands propriétaires fonciers protestait fortement contre la réforme et faisait des démarches tendant à rendre impossible sa réalisation. L'attitude décidée des paysans et des partis paysans d'un côté, et, de l'autre, les succès dans la guerre contre la Russie Soviétique, ont contribué à la décision de voter l'exécution de la réforme agraire par la Diète le 15 juillet 1920. Ses dispositions étaient plus radicales que celles de 1919, ce qui était confirmé surtout par: le postulat de destiner 80% de terres du fonds de la réforme agraire pour les paysans privés de terre ou pour les petits cultivateurs, la définition du prix des terres achetées forcément par l'État, ce prix égalant les acheteurs des parcelles et l'annonce de la formation d'un fonds pour la moitié du celui de marché, la promesse des crédits à long terme pour les donations gratuites des terres aux invalides et aux soldats de mérite.

Le décret de 1919, de même que la loi de 1920, avaient un caractère des réformes bourgeoises démocratiques ne portant pas atteinte aux fondements du système capitaliste. L'admission du principe d'expropriation des terres d'au-dessus de 180 ha (en moyenne) et celle d'indemnité totale pour les propriétaires des métairies subissant la parcellation, ne menaient pas à la liquidation de la classe de grands propriétaires fonciers et à la privation des influences politiques de cette classe. Malgré une priorité à l'achat des propriétés foncières garantie aux paysans ne possédant aucune terre et aux petits cultivateurs, vu le prix de la terre assez élevé, c'étaient avant tout les paysans plus riches qui, en pratique, pouvaient profiter de la réforme agraire. Les paysans sans terre et les petits cultivateurs, qui achetaient des parcelles en résultat de la réforme, devaient réduire au minimum le niveau de leur vie et s'endettaient, ce qui menait souvent à leur ruine matérielle totale.

La réalisation de la réforme agraire était rendue difficile également par une parcellation non autorisée, par les démarches des propriétaires fonciers tendant, avec succès, à charger les paysans du fardeau total de la réforme. S'y ajoutait l'activité des offices agricoles, n'étant pas toujours conforme aux intentions de la loi. L'État, non constitué encore définitivement, ayant à surmonter de graves difficultés économiques et politiques, ne disposait pas des ressources suffisantes pour aider efficacement les paysans par de hauts crédits à intérêt bas, facilitant l'achat de la terre et l'aménagement.

... and the king's council, who had been appointed to inquire into the state of the kingdom, and to report to the king, had found the king's council to be in a state of disunion, and to be unable to manage the affairs of the kingdom with unanimity. The king, therefore, resolved to call a parliament, and to declare to them the reasons of his calling them, and to request their aid in the execution of his designs. The king's council, however, were so divided, that they could not agree upon any one course, and the king was obliged to call a parliament, and to declare to them the reasons of his calling them, and to request their aid in the execution of his designs.

The king's council, however, were so divided, that they could not agree upon any one course, and the king was obliged to call a parliament, and to declare to them the reasons of his calling them, and to request their aid in the execution of his designs. The king's council, however, were so divided, that they could not agree upon any one course, and the king was obliged to call a parliament, and to declare to them the reasons of his calling them, and to request their aid in the execution of his designs.

The king's council, however, were so divided, that they could not agree upon any one course, and the king was obliged to call a parliament, and to declare to them the reasons of his calling them, and to request their aid in the execution of his designs. The king's council, however, were so divided, that they could not agree upon any one course, and the king was obliged to call a parliament, and to declare to them the reasons of his calling them, and to request their aid in the execution of his designs.